Opłatę pocztową uiszczono ryczałtem.

Cena egzemplarza 25 gr. Konto czekowe P. K. O. 154.270.

ECHO ZAGŁĘBIA NAFTOWEGO

Tygodnik dla spraw społecznych, gospodarczych i politycznych.

Nr. 5. (50) Drohobycz-Borysław, niedziela dnia 2. lutego 1930. Rok II.

Budujmy szkoły.

Podstawą oświaty i kultury każdego narodu jest bezwątpienia szkoła powszechna. Narody przodujące pod względem kultury największą pieczołowitością otaczają szkolnictwo powszechne.

Polska w samem zaraniu swego wyzwolenia, gdyż jeszcze w roku 1917, zdecydowała w dziedzinie elementarnego nauczania dwie najdonioślejsze zasady, a mianowicie; 1) szkoła powszechna ma służyć wszystkim, a nie tylko niektórym dzieciom, 2) nauczanie w szkole powszechnej ma trwać lat siedem.

Od czasu tego bardzo dużo zrobiono w Niepodległej Polsce w sprawie realizacji popowszechnego nauczania. W ubiegłym roku szkolnym prawie wszystkie dzieci w wieku szkolnym pobierały naukę, bo liczba uczniów wynosiła 95·3 proc. wszystkich dzieci obowiązanych do nauki. Ten względnie pomyślny stan był bardzo ułatwiony przez to, że skutkiem wypadków wojennych liczba dzieci była niewielka, gdyż wynosiła tylko około 3.600 tys. Ale już w tym roku posypała się do szkół lawina dzieci z powojennych, liczebnie wielkich roczników. Weszliśmy w okres gwałtownego przyrostu dzieci.

Ponieważ ten gwałtowny przyrost uczniów będzie trwał nadal, tak, że w 1940 r. będziemy musieli w szkołach zmieścić blisko 6 milj. dzieci w wieku szkolnym, przeto jest koniecznością powiększyć do tego czasu liczbę izb szkolnych przez budowę i wynajm co najmniej do 90.000 izb, podczas gdy dziś mamy 56.000.

Do zwiększonej liczby uczniów potrzeba będzie również zaangażować dużo nowych nauczycieli, aby ich mieć w 1940. r. przeszło 90.000. Liczba nauczycieli wynosi dziś zaledwie 66.000.

Koszt pobudowania potrzebnych izb lekcyjnych i mieszkań nauczycielskich, bo problem nauczania nie da się rozwiązać bez budowania mieszkań dla nauczycieli, waha się od 3 do 5 miljardów złotych, co zależne jest od tego, czy wyznaczymy na izbę obciążenie maksymalne 65 uczniów, czy obciążenie normalne 43·5 ucznia, a wzrost wydatków budżetowych na nowe etaty nauczycielskie będzie wynosił przez 10 lat co roku nowych 9 miljonów złotych. Rocznie więc wypadnie zużywać na cel budowy szkół sumę od 150 do 250 miljonów złotych przez 20 lat.

Jak wielką wagę przywiązują czynniki rządzące dziś państwem do problemu rozwiązania powszechnego nauczania, świadczy o tem debata szkolna na Zamku Królewskim w dniu 14 listopada ubiegłego roku, którą zwołał Pan Prezydent Rzeczypospolitej i swoją obecnością w czasie obrad dał wyraz temu, jak ważną jest sprawa szkolnictwa powszechnego dla przyszłości narodu.

Tak przedstawia się problem powszechnego nauczania w całem państwie.

I.

Jak jednak przedstawia się ta sprawa w naszym powiecie?

Powiat nasz jest cząstką całego państwa, dzieli więc z niem dobrą i złą dolę we wszystkich sprawach, temsamem też w sprawie szkolnej.

Wprawdzie dzielnica Polski, w której leży nasz powiat, miała już przed wojną powszechne nauczanie, trwające lat 6 i przymus szkolny, jednak było mu daleko jeszcze do obecnego stanu pobierania nauki przez dzieci obowiązane do uczęszczania do szkoły, który w całem państwie wynosi 95·3 proc., zaś przed wojną we Wschodniej Małopolsce wynosił około 60 proc.

Dziś mamy w powiecie naszym 93 szkół czynnych, które pod względem organizacyjnym ilustruje następujące zestawienie;

SZKOŁY

1-kl.	2-kl.	3-kl.	4-kl.	5-kl.	6-kl.	7-kl.	Razem.
21	15	20	6	13	3	15	93

Do szkół tych uczęszcza 20,949 dzieci zaś obowiązanych jest 23,727. Pobiera przeto naukę 88.4 proc.

Sił nauczycielskich posiada cały powiat 389. Wypada więc przeciętnie 53·8 dzieci na jedną siłę nauczycielską.

Budynków szkolnych własnych posiada nasz powiat 81, zaś 12 szkół o łącznej liczbie izb szkolnych 21, mieści się w budynkach wynajętych.

Z budynków własnych tylko 43 znajduje się we względnie dobrym stanie, 14 wymaga rozbudowy z powodu szczupłości, zaś 24 budynków znajduje się w takim stanie, że natychmiastowa budowa jest, ze względu na stan zdrowotny uczęszczających dzieci, koniecznością. Gdy jeszcze uwzględnimy 68 proc. wzrost dzieci w najbliższem dziesięcioleciu, będzie musiał nasz powiat wybudować około 295 izb szkolnych, a mianowicie 21 w miejsce dziś wynajętych, 21 w budynkach wymagających rozbudowy, 134 w miejsce tych, które znajdują się w 24 budynkach, które muszą być wybudowane z powodu złego stanu, oraz 119 celem pomieszczenia 68 proc. przyrostu dzieci.

II.

Jeżeli chodzi o teren Zagłębia Borysławskiego, a mianowicie o gminy Borysław, Tustanowice, Mraźnica i Hubicze, to sprawa przedstawia się następująco:

obowiązanych dzieci jest	4884
uczęszczających	4643
sił nauczycielskich	93
wypada przeto przeciętnie na jedną siłę	49·9 dzieci

Budynków szkolnych w tych gminach jest 9 o 87 salach naukowych, uwzględniając już w tej liczbie nową szkołę w Mraźnicy i nowy budynek jeszcze niewykończony, szkoły 5 klasowej im. H. Sienkiewicza (polska) w Tustanowicach. Zasady higjeniczne i przepisy wymagają, ażeby każdy oddział miał swoją izbę szkolną. Gdy przyjmiemy, że jest tyle oddziałów co sił nauczycielskich, brakuje 6 izb do normalnego stanu. Prócz tych, jeszcze 40 sal

w zupełności do celów szkolnych się nie nadaje, a mianowicie 7 w szkole 7-klasowej żeńskiej w Wolance - Tustanowicach, 13 w szkole męskiej w Borysławiu, oraz 20 w szkole żeńskiej w Borysławiu. Zachodzi więc już dziś gwałtowna potrzeba budowy przynajmiej 40 sal naukowych, względnie 4 nowych szkół.

Gdy jednak weźmiemy pod uwagę gwałtowny przyrost dzieci w najbliższem dziesięcioleciu, wyrażający się w około 68 proc, co należałoby już uwzględnić przy projektowaniu budowy nowych szkół, trzeba wybudować 103 izb szkolnych w czasie do 1940. roku.

Obecnie należałoby według naszego zdania przystąpić do budowy szkoły bliźniaczej w Wolance-Tustanowicach o 30 salach naukowych, w której pomieszczonoby obecne szkoły żeńską i męską w Wolance, zaś w obecnym budynku szkoły męskiej należałoby zorganizować szkołę 7 klas. mieszaną dla dzieci mieszkających od obecnej szkoły do Hukowej Góry włącznie.

Taką samą szkołę bliźniaczą o 30 salach naukowych ze wspólną salą gimnastyczną należałoby wybudować na pomieszczenie dzieci uczęszczających do szkoły męskiej i żeńskiej w Borysławiu.

Stan szkół w Zagłębiu Borysławskiem gorzej wygląda w rzeczywistości jak wynika z zestawienia cyfrowego. Przyczyna leży w tem, że wliczyliśmy już sale dwu nowych szkół a mianowicie Mraźnicy i Tustanowic.

Dzisiejszy stan faktyczny jest katastrofalny dla zdrowia dziatwy, gdy nadmienimy, że w szkole męskiej w Borysławiu do 13 sal uczęszcza 19 oddziałów, do szkoły żeńskiej w Wolance do 7 sal 12 oddziałów, a do szkoły męskiej w Wolance do 10 sal 15 oddziałów. Nauka odbywa się przeto w szkołach tych na dwie zmiany, zaś wieczorem do tych samych sal przychodzi jeszcze trzecia zmiana młodzieży szkoły zawodowo dokształcającej, która właśnie uczęszcza do budynków tych trzech szkół.

Według zdania lekarzy—higjenistów to w takich warunkach przy trzech zmianach musi przynajmniej połowa uczęszczającej młodzieży nabawić się w szkole gruźlicy.

Prócz tego budynki tych trzech szkół i szkoły żeńskiej w Borysławiu w zupełności do do celów szkolnych się nie nadają. Brak tam bowiem odpowiednich boisk, sal gimnastycznych, sal rekreacyjnych, szatni, ogrodów szkolnych i słońca, a już o obecnych wymaganiach higjenicznych boimy się nawet wspominać, a mianowicie o natryskach, wodą spłukiwanych ustępach, wentylatorach i t.p.

Wołamy przeto na alarm. Ratujmy zdrowie przyszłego naszego pokolenia, jeżeli nie chcemy, ażeby ono przedwcześnie scherlało.

Nie chcemy tu nikogo winić, raczej za ten stan możemy słusznie winić całe społeczeństwo, które sobie nie zdaje sprawy jak niebezpieczną jest zła, niehigjeniczna szkoła dla młodzieży.

Gdyby pod tym względem było zrozumienie w całem społeczeństwie, jak w innych krajach kulturalnych nie czekanoby, ażeby inicjatywa budowy szkół wyszła z Magistratów, które są często zajętę innemi potrzebami gminnemi, tylko samo społeczeństwo dawałoby inicjatywę, naciskałoby na zarządy gmin, a w razie potrzeby nawet chęci dobrowolnego upodatkowania się na ten cel, naciskałoby na Rząd, który chętnie przychodzi z pomocą, jeżeli budowa jest w toku i t. d.

Do czynu więc nie chcemy, ażeby nas przyszłe pokolenie przeklinało i słusznie zarzuciło nam brak zrozumienia w tej sprawie, które jest tylko wynikiem niskiej kultury, do czego tak boimy się szczerze i otwarcie przyznać.

O bezrobociu w Polsce.

Czasy debat sejmowych wprowadzają na łamy prasy szczególnie intensywne nastroje polemiczne. W ferworze parlamentarno-prasowej dyskusji wylęgają się „dane statystyczne“ z nieprawdziwego zdarzenia, a poszczególne fakty nabierają wręcz dziwacznego i bezsensownego znaczenia. Z racji jakiegokolwiek mniej korzystnego, choćby przejściowego zjawiska, częstokroć wynikłego z przyczyn od Polski niezależnych, - sławetna opozycja stale usiłuje sprowadzić rząd polski do roli „oskarżonego“.

W tej chwili n.p. przeżywamy kryzyz bezrobocia. Określenie: „kryzys“ — zostało tu użyte w sposób właściwy, ponieważ styczeń jest zawsze miesiącem najwyższych cyfr bezrobocia na przestrzeni całego roku, podczas gdy naodwrót październik jest miesiącem najniższego stanu liczby bezrobotnych. Tymczasem zaś nawykła do „oskarżeń“ prasa opozycyjna pisze o „gwałtownym wzroście bezrobocia“ od pazdziernika do stycznia, tak jak gdyby zjawisko to miało być jakąś niespodzianą katastrofą, a nie — całkiem naturalną funkcją konjunktury zimowej. W podobny sposób możnaby np. narzekać na to, że w sierpniu i wrześniu „jeszcze były kwiaty“, podczas gdy w styczniu można je nabywać zaledwie w kwiaciarniach i to — za drogie pieniądze.

Cel takiego niezbyt wyszukanego „rozumowania“ jest bardzo przejrzysty. Opozycja pragnie zagrzebać w pamięci ludzkiej czasy przedmajowe, w których bezrobocie sięgało liczb do tego stopnia bez porównania większych, że nawet dzisiaj, w ciężkiej ogólnoeuropejskiej sytuacji ekonomicznej — już dla Polski prawie niemożliwych. Wystarczy wspomnieć tylko, że bezrobocie w Niemczech od dnia 15 grudnia 1929 do dnia 15 stycznia br. a więc w ciągu zaledwie jednego miesiąca wzrosło o 25 proc. A nie jest to jedyna ilustracja złej konjunktury gospodarczej w Europie. W ostatnich latach stan bezrobocia miał stale (z wyjątkiem nieznacznej zwyżki w roku ubiegłym) tendecję zniżkową, spowodowaną, jak wiadomo, wielkimi mrozami, a w roku bieżącym złą konjunkturą dla rolnictwa na rynkach całego nieomal świata.

Oto poglądowe zestawienie cyfr najwyższego stanu bezrobocia w Polsce w miesiącu styczniu kolejnych lat:

w roku 1926 — 363.000 bezrobotnych
„ „ 1927 — 256.390 „
„ „ 1928 — 179.602 „
„ „ 1929 — 186.343 „
„ „ 1930 — 222.964 „

Tendecja spadkowa dla bezrobocia wstrzymana została w roku 1929 z przyczyn wyżej już wspomnianych. Natomiast rok 1930 stanowi całkiem oddzielne zagadnienie. Nadprodukcja rolnicza spowodowała niezwykłą zniżkę cen i mały pokup na produkty rolne. W dalszej konsekwencji doprowadza to do skurczenia się rynku wewnętrznego, ponieważ rolnicy nie posiadając płynnej gotowki, zmuszeni są do wstrzymywania się od zakupów. Tu też zaczyna się zła konjunktura dla przemysłu, który traci w rolnictwie poważnego go odbiorcę i który skutkiem tego zmuszony jest również ograniczać produkcję. Ze względu na drożyznę materjału nie może produkować „na skład“ t. j. na zapas, a więc z konieczności redukuje robotników. W prostem następstwie tego faktu zwiększa się bezrobocie.

Wzrost bezrobocia w Polsce nie jest zresztą bynajmniej zjawiskiem odosobnionem. Towarzyszy mu niepomiernie większe bezrobocie w różnych państwach Europy. Dla zobrazowania tego stanu rzeczy wystarczy wziąć pod uwagę ostatnie liczby stanu bezrobocia w innych państwach.

Anglja na 46 miljonów mieszkańców posiada w połowie stycznia 1,500.000 bezrobotnych, których zatrudnić nie są w stanie wysiłki socjalistycznego rządu Mac Donald'a. Niemcy na 60 miljonów mieszkańców mają zarejestrowanych aż 2.400.000 bezrobotnych Austrja na 6 i 1 2 miljona mieszkańców posiada 250.000 bezrobotnych. Nie lepiej jest w Czechach, Francji itd. Wzrost bezrobocia we wspomnianych państwach doszedł w roku bieżącym do specjalnie wysokich rozmiarów.

Jeżeli więc chodzi o kwestję tę u nas, to nie można zapominać, że rządy pomajowe dawną rywalizację między przemysłem a rolnictwem zastąpiły hasłem przebudowy ustroju rolniczego w duchu nowoczesnym, — a tem samem przekształciły ją we współpracę przemysłu z rolnictwem, która w naszych warunkach powinna się stać czynnikiem pozytywnie oddziaływującym w przyszłości na zmniejszenie bezrobocia. Dzięki tej współpracy rządu z przemysłem i rolnictwem przechodzimy w porównaniu z innemi krajami stosunkowo obroną ręką przez okres „złej konjuktury“. Ta sama zła konjunktura przed przełomem majowym byłaby klęską, która groźnie wstrząsnęła fundamentami państwa.

J. Drzewiecki.

Wyniki ostatnich wierceń w zagłębiu borysławskim.

Dnia 27 ub. m. odbył się odczyt sekcji geologicznej Stow. Inżynierów na powyższy temat. Zamieszczamy część pierwszą, omawianą przez p. A. Trnobrańsky'ego odnoszącą się do wierceń w Borysławiu i Tustanowicach, w następnym zaś numerze umieścimy streszczenie wykładu p. inż. Zielińskiego na temat wierceń i tektoniki w Mraźnicy.

I.

Pola naftowe w Tustanowicach przedstawiają się dziś na ogół jako terena częściowo zczerpane.— Od roku 1911 to jest z chwilą pojawienia się pierwszego zawodnienia w szybach Napoleon - Dośka, Tadeusz, Mukden, Dąbrowa i. t. d., solanka pokładowa rozszerzyła się w porowatych piaskowcach borysławskich zajmując około 50% terenów naftowych. W warstwach popielskich zaś rozszerzyła się znacznie więcej, zajmując prawie 80% terenu.— Naogół zawodnienie spowodowało wiele szkody, gdyż woda wydarła z niektórych części złóż ropę zupełnie, czyniąc produktywne przedtem terena bezwartościowemi. W niektórych jednak szybach dzięki - właśnie temu zawodnieniu produkcja do dziś się utrzymuje, gdyż woda wypłukując ropę ze szczelin i pól piaskowych, staje się dodatnim czynnikiem dla eksploatacji.— Stwierdzić to możemy na szybach jak Staleland 6, 12, Elżbieta, Dąbrowa 4 i 8 i wielu innych jakoteż w szybach w Tustanowicach eksploatowanych w warstwach popielskich.—

Jak już wspomniałem zawodnienie Tustanowic spowodowało obniżenie się produkcji do minimum a

dziś zczerpujemy tylko resztki tak koniecznej dla przemysłu ropy naftowej.—

Budowa tektoniczna Tustanowic jest tak znana, iż zbytecznem byłoby jej omawianie, wystarczy jeśli tylko wspomnę, że cały obszar terenów ropnych wynosi około 10 km².— W partjach czołowych wgłębny element odgraniczony jest ostrym zapadem ramienia północnego, w południowych częściach pod nasuniętym brzegiem karpackim zapada się do około 1500 m., początek łupków menilitowych, piaskowce borysławskie zaś do 1750 m., jak n. p. Stateland Nr. 8 Vacuum i inne.— We wschodniej zaś części na obszarach kopalni Dąbrowa, zapada się, tworząc depresje truskawiecką.— W kierunku zachodnim wgłębny fałd tworzy dyslokacje, znane uskokami Kozaka, Tyśmienicy i Horodyszcza, poczem dochodzi do Potoku gdzie osiąga punkt kulminacyjny.

Ruch wiertniczy w Tustanowicach jest obecnie bardzo ograniczony, wiercenia w pierwszym rzędzie kontynuowane są jeszcze (zresztą dość z wielkim ograniczeniem) na terenach Stateland przez koncern „Małopolska“.— Dane Towarzystwo posiada tu obecnie 14 otworów produktywnych z produkcją 13 i 1/2 wagona ropy dziennie.— Na całym terenie Stateland odwiercono dotychczas 21 otworów do złóż piaskowca borysławskiego.— Z wszystkich tych szybów produktywnymi okazało się tylko 16 otworów. Reszta to jest 26% ogólnej ilości są negatywne.— Omawiany teren jest w 50% w piaskowcu borysławskim zawodniony a prawdopodobnie tylko pas o szerokości około 80 m. wzdłuż linji zawodnienia nadaje się do dalszej eksploatacji.— Ostatnio w szybie Stateland Nr. 25 w głębokości 1551 m. nawiercono w serji warstw popielskich, 74 m poniżej spągu piaskowca borysławskiego 2,6 wagona ropy dziennie i 8m³ gazu w min. Profil danego szybu jest następujący: Nasunięte warstwy przewiercono w 405 m, polanickie w 1384 m, łupki menilitowe w 1460 m. W głębokości 1422 — 1437 m przebito rogowce spągowe.— Złoże piaskowca borysławskiego po przejściowych warstwach marglistych przewiercono w 1460 — 1477 m, bez jakiejkolwiek większej opłacającej się produkcji. Dopiero w głębokości 1537 m pojawiły się charakterystyczne ławice drobnoziarnistych jasnoszarych piaskowców kwarcytowych z glaukonitem a wreszcie w 1551 m, 2½ wagonowa produkcja.—

Nawet w porównaniu z dawną produkcją przy obecnym braku ropy, oraz tendencji zniżkowej, uważać to należy za znaczny sukces.—

Dane złoże ropne posiada tu charakter bardziej szczelinowy aniżeli piaskowcy, gdyż wiele szybów okolicznych przewierciło tu warstwy popielskie bez osiągnięcia pożądanej produkcji.—

Dowiercenie tej produkcji posiada znaczenie lokalne dla szybów Stateland, które nie osiągnęły jeszcze głębokości złoża ropnego szybu Stateland 25. Spowoduje to zapewne pogłębianie sąsiednich szybów i kontynuowanie wierceń w kierunku wschodnim.—

Na południowych peryferjach terenów tustanowickich, koło samej granicy mrażnickiej, wierci się obecnie szyb pionierski, bardzo ważny ze względów eksploracyjnych na terena orowskie, Stateland — Południe.— Szyb ów jest teraz 790 m głęboki a wierci się dotąd w warstwach nasuniętych.— Do 608 m przebito tu warswy inoceramowe z licznemi skoupkami małży inoceramów, do 665 m piaskowiec jamneński, spód znajduje się w inoceramach. Brzeg nasunięty posiada tu przypuszczalnie około 1000 m miąższości, zaś warstwy oligoceńskie (polanickie) powinny być zredukowane, o ile istnieje w tym miejscu elewacja wgłębnego fałdu.—

Gdyby warstwy polanickie okazały się tu miąższości Statelandu Nr. 8 t. j. 1000 m, wtedy odwiert zostałby negatywny, gdyż menility pojawiłyby się w głębokości około 2000 m.—

Według Dr. Tołwińskiego kulminata warstw inoceramowych przybiera swoje maximum w Orowie (w miejscu kopalni Gazoliny) miejmy więc nadzieje że i wgłębny element odzwierciadłowy zostanie w znacznem wzniesieniu na przedłużeniu ku zachodowi a więc w szybie Stateland — Południe.—

We wschonich częściach Tustanowic na państwowym terenie Dąbrowa rozpoczynamy wiercić otwór Jaberg.— Szyb został oznaczony między otworami Dąbrowa Nr. 9 — 10 — 11 i 6 ze zachodniej, zaś Liwią w Truskawcu ze wschodniej strony, na rozpoczynającej się depresji wgłębnego fałdu.— Szyby Dąbrowa Nr. 9,— 10, i 11 dały wyniki negatywne.— Nr. 6 1366 m głęboki, przewiercił od 990 m warstwy menilitowe z licznymi wybuchami ropnymi i gazowymi.— Otwór Liwię zastanowiono w głębokości 1615 m w warstwach menilitowych, nieosiągnąwszy piaskowca podmenilitowego więc jak widzimy w depresji.— Natrafiono tu wprawdzie na produkcję 1/2 wagonową dziennie, lecz z zawodnieniem.—

Miejmy nadzieję że szyb Jaberg osiągnie wprost przeciwny wynik aniżeli sąsiednie szyby, i zostanie doprowadzony do szczęśliwej szczeliny ropnej.

Północna część wgłębnego fałdu w Tustanowicach na samym czołowym zagięciu, tam gdzie północne ramię nagle zanurza się w młodsze warstwy mioceńskie, ma 2 otwory ropne o stałej regularnej produkcji a mianowicie „Pax“ i „Waliszko“. Oba te otwory posiadają szczelinowy charakter produkcji. W warunkach podobnych geologicznych jak „Pax“ i „Waliszko“, odwiercone tu zostały szyby „Plon“, „Edison 2“, i obecnie „Flora“ i pomimo wybitnych piaskowców ropnych dochodzących tu z powodu zagięcia czołowej partji do 80 m. miąższości, nie osiągnęły produkcji. Przyczyną ujemnego rezultatu jest prawdopodobny w tych miejscach brak migracyjnych szczelin ropnych.

Ruch wiertniczy odżył poniekąd w okolicach płytkiego szybu „Herta“, znacznie ku północnej części fałdu wysuniętego, gdzie nawiercono w r. 1928 w płytkich metrach w stropie warstw łupków menilitowych w głębokości 680 m. około 1/4 wagona ropy dziennie, i 3 m³ gazu w minucie. Obecnie produkcja danego szybu wynosi około 3—4 wagony ropy miesięcznie i 5 m³ gazu w minucie, co przy7dzisiejszych stosunkach stanowi już opłacającą się produkcję.

Dowiercenie to dało impuls niektórym przedsiębiorcom do naśladowania przykładu „Herty“ i rozpoczęto w sąsiedztwie wiercenie szybów „Margot“, „Magda“, „Stefan III.“, „Karol I.“ (Tip-Top) i „Herta Nr. 2.“

Odwiercenie szybu „Magda“ okazało nam, że w tej okolicy wgłębny fałd jeszcze istnieje i ku północy się rozszerza, oraz że odnośny szyb ma szanse osiągnięcia piaskowca borysławskiego.

Profil geologiczny następujący: warstwy mioceńskie z dużą zawartością gipsu przewiercono w głęb. 314 m., warstwy polanickie w 642 m., łupki menilitowe wiercono tu od 642 m. z górnemi rogowcami w głęb. 662—667 m. Obecnie spód szybu znajduje się w spągowej partji łupków menilitowych od 853 m. w dolnych rogowcach i twardych kwarcytach. Głębokość szybu wynosi 889. m. a produkcja 1 i 1/4 wagona ropy miesięcznie, oraz 3 m³ gazu.

Szyb „Margot“ głęboki 770 m. znajduje się od 640 m. w menilitach, na spodzie w piaskowcach kliwskich, a produkuje około 1 wag. ropy miesięcznie i 4 m³ gazu.

Obecnie ruch wiertniczy w Tustanowicach ograniczył się do tego stopnia, że na tak obszernych terenach tustanowickich wierci się jedynie 6 — 7 szybów.

Pas zagięcia czołowego biegnie w dalszym ciągu w kierunku Borysławia przez kulminantę na Potoku aż do uskoku Ratoczyna, gdzie zanurza się nagle w depresję popielską.

W Borysławiu na zagięciu czołowem eksploatowany jest od lat 20 szyb Eglon z produkcją 6000 kg ropy dziennie z głębokości 1070 m.- W kierunku północnym od Eglonu odwiercono szyb Tytus (Lenaryl 3) z roku 1929 do głębokości 1210 m.— W szybie tym wiercо od głębokości 730 m tylko w menilitach, piaskowca w zagięciu zupełnie nie osięgnięto, poczem w głębokości 1206 m nawiercono szare margliste iłołupki polanickie, co świadczy iż przebito całkowicie wgłębny fałt.— Z czołowej partji łupków menilitowych otwór otrzymuje obenie 6 wagonów ropy miesięcznie.—

Drugi szyb Januś posiada warunki lepsze odpoprzedniego, gdyż przy głębokości 1030 m spód jego znajduje się w rogowcach i kwarcytach spągu menilotowego. Ma on więc znaczne szanse osiągnąć czołowe produktywne piaskowce borysławskie.—

Ciąg dalszy czołowego zagięcia w kulminancie borysławskiej pozostał nie znany, prawdopobnie linja ta biegnie pomiędzy staremi szybami karpackiemi a wszelkie dokumenty odnoszące się do nich a co najważniejsze próbki pokładów zaginęły, lub też wcale ich nie brano i nie gromadzono.—

Najgłębsze złoże naszego zagłębia, które zaznacza się w piaskowcu kredowym jamneńskim, okazało się dość kapryśnym.—

W Tustanowicach dowiercono do danego złoża ogółem 36 szybów, z których 15 było zupełnie negatywnych, zaś z 21 wyprodukowano do końca r. 1929 razem 73378 wagony ropy. Pierwszym szybem produktywnym, który osiągnął horyzont piaskowca jamneńskiego, był Spitzmann Nr. 8 na Wolance, który dotarł do tegoż złoża w głębokości 1370 m wtyczniu 1910 r.—

Najbardziej produktywnym szybem w tustanowickiej jamnie był Bank Nr. 18, którego produkcja z jamny wynosi 20646 wagonów.—

Według powyższego zestawienia widzimy, że 42% wierceń w piaskowcach jamneńskich w Tustanowicach okazało się negatywnemi.—

Oraz złoże to w stosunku do borysławskiego jest więcej zawodnione.—

W terenach borysławskich jamna okazała się wydatniejszą zwłaszcza na kulminacie na Potoku i Ratoczynie, niektóre szyby osiągnęły tu poważne produkcje ropne.— W Borysławiu odwiercono do jamny 66 szybów, z których było 29, to jest 44% negatywnych.— Z reszty 36 szybów wyprodukowano razem do końca r. 1929 84300 wagonów ropy.— Pierwszym szybem który dotarł do warstw jamneńskich, w październiku r. 1908, był w Borysławiu otwór Galicja Nr. 8 dowiercony do głębokości 1440 m, z początkową produkcją 1 wag. dziennie.—

Dzienna produkcja z tustanowickich terenów jamneńskich wynosi dziś 2.0700 wag.
z borysławskich razem 7.8400 „
Razem 9.9100
okrągło 10 wag

Na Potoku znajduje się obecnie w wierceniu parę szybów jak Ekwiwalent 3, Vanderbergh, Szczur, które zmierzają do najniższego złoża jamneńskiego.—

MAŁY FEJLETON.

Temat do rozmyślań

Powiedział raz jakiś pesymista, że cała cywilizacja ludzka jest w gruncie rzeczy tylko pokostem, nadającym zewnętrznie kulturalniejszy wygląd człowiekowi, lecz nie wpływającym zupełnie albo przynajmniej w bardzo małym stopniu na jego treść wewnętrzną. Gorsze, że spojrzenie w oczy „nagiej prawdzie“ zdaje się w zupełności potwierdzać prawdziwość tego sądu. Człowiek, możliwe pod wpływem walki o byt, która zmienia formę choć nie traci nic na swej sile, pozostał w najgłębszych tajnikach swego ja takiem samem krwiożerczem zwierzęciem, jak za dobrych dawnych czasów epoki kamiennej. Jedynie miejsce maczugi zastąpił karabin maszynowy a w starciach pojedynczych browning lub, co jeszcze bardziej odpowiada duchowi czasu, wojna gospodarcza. Jednak człowieka, mającego poczucie rzeczywistości nie dziwi, że jeden bliźni pozbawia drugiego przez zręczny „trick“ możliwości do życia, zwłaszcza jeżeli podobnego posunięcia nie da się zakwalifikować pod żaden z paragrafów kodeksu karnego.— Czyn taki jest przynajmniej celowy i wytłumaczalny chęcią zagarnięcia cudzego dorobku na własny użytek.

Inaczej jednak przedstawia się sprawa, gdy widzi się człowieka gnębiącego bez powodu zwierzęta.

Następujący obrazek z ulicy Pańskiej:

Oprawca względnie rakarz, nie wiem jaka oficjalna nazwa związana jest z tego rodzaju funkcją, złapał psa za nogę i upojony tryumfem trzyma go w powietrzu. Biedne psisko, należące przecież do gatunku przyjaciół człowieka, rzuca się na linewce, lecz człowiek jest silniejszy i ani myśli zaprzestać dręczenia zwierzęcia, któremu z pyska zaczyna toczyć się piana zmieszana z krwią.

Widowisko to zaczyna działać na nerwy przechodniów, którzy żądają by nie dręczono zwierzęcia.

Tu jednak następuje niespodziana zupełnie interwencja „policjanta“ miejskiego, lecz nie u oprawcy ale u przechodnia, by nie przeszkadzali oprawcy w pełnieniu jego czynności!!

Zdetonowani przechodnie nie wiedzą teraz, czy do czynności rakarskich należy usuwanie psów niezaopatrzonych w kagańce, czy może naprawdę znęcanie się nad niemi.

A jaka jest wobec tego rola t. zw. policji miejskiej?

Czy sankcjonowanie znęcania się nad zwierzętami w centralnej arterji „Wielkiego Borysławia“ na oczach przechodzących dzieci?

A może to lekcja hartowania nerwów i uczuć?

„Wiem, że nic nie wiem“, powiedział Sokrates.

Spóźniona troska.

Korespondent borysławski „Dziennika Ludowego" znalazł sobie nową troskę. Oto przypomniał sobie nagle inwalidów i boleje, że hurtownia spółdzielni „Zgoda" nie zostaje zlikwidowana lub oddana Związkowi Inwalidów. Skądże czułość taka?

Pamiętamy sprawy daleko ważniejsze dla inwalidów które w Echu podnosiliśmy, a które w „Dzienniku Ludowym" wstydliwie przemilczano. Podnieśliśmy z tego miejsca sprawę nadania 15 sklepom spółdzielni spożywczej trafik, co pociągnęłoby za sobą nieuchronną ruinę większości trafikantów - inwalidów. Tą sprawą nie zainteresował się „Dziennik Ludowy" z tego prostego powodu, że spółdzielnia jest opanowana przez P. P. S. C. K. W., więc któżby się wtymrazie miał troszczyć o los kilkudziesięciu inwalidów trafikantów, gdy idzie o korzyść własnego podwórka. O co innego chodzi jednak obecnie. Zachodzi obawa że korzyść z hurtowni „Zgoda" mogłaby mieć organizacja przeciwna t. j. Frakcja. Rozumiemy niezadowolenie „Dziennika Ludowego" z tego powodu, lecz poco mieszać do tego inwalidów? Mamy wrażenie, że te atuty zostały przez P. P. S. C. K. W. gruntownie przegrane.

Strzelcy maszerują.

ORYSŁAW Tutejszy oddział Zw. Strzeleckiego urządził w ub. niedzielę tradycyjny „opłatek". W opłatku, prócz członków zarządu obwodu, wzięły udział delegacje wszystkich oddziałów obwodu oraz przedstawiciele władz i wojska. Starostę reprezentował p. Piwocki, samorządy burmistrz inż Machnicki i inż Leniecki, duchowieństwo ks. Słaby, licznie też reprezentowane były władze wojskowe z płk. Ruszczewskim na czele. Gości powitał prez. ob. Bittner, w czasie zaś „opłatka" przemówił inż. Machnicki nawiązując do tradycji Legjonowej. Po części oficjalnej zabawa przeciągnęła się w bardzo miłym nastroju do 6-tej rano

Wśród obecnych gości zauważyliśmy p. p. Szymkównę, dyr. Hamerskiego, nacz. Berezowskiego, sekr. Dyćusiak i w. in. Ogółem było około 150 osób, tak iż brakło nawet dla części miejsca w skromnym lokalu.

Opłatek Zw. b. Legjonistów odbędzie się dn. 1. b. m, w lokalu własnym. Zabawa odbędzie 8 b. m.

TARNAWKA. Dnia 24 b. m. wygłosił ob. Girzejowski odczyt „Historja Wojskowości w Polsce" (część III.)

TUSTANOWICE. Dnia 17 b. m. wygłosi ob. Girzejowski odczyt z Historji Polskiej

PODBUŻ Tut. oddział Zw. Strzeleckiego urządza dn. 1 b. m. zabawę i „opłatek".

STEBNIK „Opłatek" tut. oddziału odbędzie się 1 b. m.

NEUDORF. Dnia 2 b. m, odbędą się tu wybory Zarządu Zw. Strzeleckiego. Oddział ten liczy 22 członków ćwiczących

DROHOBYCZ. Z okazji Imienin P Prezydenta Rzeczypospolitej odbędą się w dn. 1 b. m. w wszystkich oddziałach naszego powiatu okolicznościowe odczyty.-Odprawa prezesów, sekretarzy i komendantów odbyła się 26 ub. m Zagaił prezes ob. inż Wandycz, poczem przemawiał kpt. Duma i dyr. Jamrógiewicz. Stwierdzo potrzebę częstszych odczytów i energiczniejszej pracy referentów oświatowych

Wiadomości gospodarcze

Dowiadujemy się, że na skutek inicjatywy ministerstwa przemysłu i handlu omawiana jest obecnie wespół z ministerstwem skarbu sprawa zorganizowania akcji kredytu dla eksportu.

Jak wiadomo, eksport polski utrudniony jest w znacznym stopniu wskutek braku tych kredytów.

Zagraniczni eksporterzy, korzystający z taniego kredytu, udzielanego im przez ich rządy, mogą łatwo konkurować z polskimi, którzy nie mają możności udzielania kredytu swym odbiorcom na tak dobrych warunkach, jak ich konkurenci.

Sprawa realizacji kredytów eksportowych nastąpi w najbliższym czasie.

Ministerstwo Skarbu prześle w najbliższych dniach do prezydjum rady ministrów projekt ustawy nowelizującej obecną ustawę o podatku przemysłowym. Projekt, który wpłynie niebawem do sejmu uwzględnia najistotniejsze postulaty Izb handlowo-przemysłowych w dziedzinie podatku przemysłowego.

* * *

Według ostatnich zestawień, dokonanych przez Główny Urząd Statystyczny, suma wkładów w Pocztowej Kasie Oszczędności dnia 1 stycznia r.b. wynosiła 174.857 tys. zł. czyli wzrosła w ciągu grudnia ub. r. w porównaniu do stanu z poprzedniego miesiąca o 11.780 tys. zł., suma zaś wkładów oszczędnościowych w 84 kasach oszczędności w tym czasie wzrosła o 7.735,4 tys. zł. Obliczenia dotyczące stanu wkładów oszczędnościowych w kasach oszczędności, są niepełne, gdyż obejmują tylko 84 kasy na ogólną ich liczbę 137.

* * *

Ogółem mamy w Polsce 298 spółdzielni wojskowych, z czego przypada na spółdzielnie: spożywców 281. kredytowe 2 i budowlane 15.

Wielka liczba spółdzielni spożywców tłumaczy się tem, że władze wojskowe usunęły z armji polskiej prywatne tzw. kantyny, tak rozpowszechnione w armjach zaborczych.

Obrót handlowy spółdzielni spożywców wynosił za ostatni rok sprawozdawczy około 40 milj. zł.

Dawniej spółdzielnie wojskowe prowadzone były przez zawodowych wojskowych bezpłatnie, obecnie jednak, na skutek rozkazu MS. Wojsk z r. 1928, spółdzielniami kierują płatni codzienni pracownicy.

Wojskowa spółdzielnosc mieszkaniowa obejmuje wyłącznie oficerów i koncentruje się przeważnie w stolicy. W latach 1921 - 1927 wojskowe spółdzielnie budowlane wybudowały kilkaset domów, obejmujących kilka tysięcy izb mieszkalnych.

* * *

Śląski Urząd Wojewódzki komunikuje, że w czasie od 8 do 14 stycznia br. liczba bezrobotnych na terenie województwa śląskiego zwiększyła się o 1.633 osób i wynosiła 20.805 osób.

* * *

Do Rygi przybyła sowiecka misja handlowa celem wszczęścia pertraktacyj w sprawie dostarczania Łotwie węgla donieckiego i wyrugowania tem samem z rynku łotewskiego węgla polskiego i angielskiego.

Sowiety, aby osiągnąć swoje cele, zgadzają się sprzedawać węgiel poniżej kosztów produkcji, jedynie żądają zniżenia taryfy na kolejach łotewskich z 8 do 3 łatów.

Zabiegi te w kołach gospodarczych łotewskich nie są traktowane poważnie. Delegaci sowieccy z podobnemi ofertami zjawili się również w Estonji, Finlandji i udają się do Szwecji, gdzie również węgiel polski ma duży zbyt.

Oferty Sowietów są manewrem, obliczonym na spadek cen węgla polskiego na rynkach północnych.

* *

Na dzień 17 b. m. zwołała Liga Narodów konferencję do Genewy w celu opracowania konwencji w sprawie rozejmu celnego. Jak donosi TASS Rosja mimo zaproszenia nie weźmie w niej udziału.

KRONIKA NAFTOWA.

Ze świata.

Niemiecka (Hannower) produkcja ropy wyniosła w 1929 r. 103.798 ton wobec 92.003 ton w 1928 r. Ogólna ilość produktywnych szybów wynosi 761, zaś przemysł naftowy zatrudniał w grudniu ub. roku 1827 robotników.

* * *

Ogólne zapotrzebowanie produktów ropnych w Węgrzech wyniosło w czasie od 1. IX. 1928 do 31 VIII. 1929 r. 18.413 cystern. Z tej ilości zużyły samochody 5875 cyst., rolnictwo 4.800 cyst., przemysł i koleje 3.868 cyst. zaś do celów opałowych i oświetlenia 3.870 cyst.

* * *

W Paryżu otwarto generalne zastępstwo polskiego syndykatu naftowego pod firmą „Societe Francaise de l' Industrie Petrolifère en Pologne S. A."

* * *

Czechosłowackie rafinerje, w obawie by wskutek zawieji śnieżnych nie były pozbawione dowozu rumuńskiej ropy, zakontraktowały w ostatnich czasach większą ilość surowca kalifornińskiego.

* * *

Rząd Sowiecki wygotował specjalny plan celem podwyższenia zdolności przewozowej surowca i produktów ropnych na kolejach państwowych. Specjalnie zależy rządowi sowieckiemu na zaspokojeniu potrzeb rynku wewnętrznego.

Z Zagłębia

Gdańsk w gł. 1397 m w serji menilitowej otrzymano produkcję 26 m^3/min gazu.

Stateland XXV gł. 1553 m, nawiercona ostatnio produkcja ustaliła się na 18000 kg. ropy dz. i 7·3 m^3/min gazu.

Arkadja gł. 1089 m, rury 9", warstwy polanickie.

Wandenbergh gł. 1682 rury 4", eocen dolny,

Ekiwalent III. gł. 1659 m, rury 6".

Parnas (Katarzyna B) gł. 65 m rury 18",

Zawisza Czarny II. gł. 832 m, rury 9". w. nasunięte.

Stateland Południe gł. 812 m, rury 10", w. nasunięte.

Bertold III. gł. 1511 m, po zamknięciu wody rurami 6" chwilowo w dn. 23 ub. m. zastanowiono.

Fryderyk IV. gł. 1489 m, pogłębia i tłokuje 12000 kg. ropy dz. 11 m^3/min gazu -w gł. 1485 m nawiercono piaskowiec borysławski.

Fryderyk III. gł. 619 m, pogłębia i ściąga płytką ropę 8000-10000 kg. dz.

Gustaw gł. 1456 m, rury 5·5, pogłębia i tłokuje 3000 kg. ropy dz,

Gen. Sikorski gł. 521 m, rury 12", w. nasuniete

Pasteur II. gł, 1760 m, pogłębia i tłokuje 4500 kg. ropy dz.

Jaberg (Tustanowice) rozpoczęto 25 ub.m.

Stateland XX od 24 ub. m. podwierca się i tłokuje okoł 2000 kg. ropy dz.

Kronika tygodniowa

Borysław.

W dniu Imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej prof. Ignacego Mościckiego odbędzie się w sobotę o godzinie 9 uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym, w którem wezmą udział przedstawiciele władz, społeczeństwa i szkół. Po nabożeństwie odbędą się we wszystkich szkołach okolicznościowe poranki.—

Pamięci bohaterów powstania styczniowego poświęcony był wieczór urządzony staraniem hufca gimnazjalnego P.W. i F.W. w sali Sokoła w dniu 31 ub. m. Na bogaty program wieczoru złożyły się liczne wystąpienia deklamacyjno-muzyczne, oraz sztuka jednoaktowa.

Kostjumowo-maskowa zabawa T. S. L. Borysław, która odbędzie się 1 b. m. zapowiada się bardzo efektownie.

Wieczór taneczny, połączony z przedstawieniem amatorskiem, urządza w dn. 1 b. m. Żydowskie Koło Pań w Domu Żydowskim.

Wieczór taneczny Koła Rodzicielskiego szkoły męskiej im. J. Piłsudskiego w Wolance odbędzie się dn. 15 b. m. w sali Sokoła. Dochód przeznaczono na Kolonję wakacyjną im. J. Piłsudskiego.

Koroną karnawału borysławskiego jest tradycyjnie od wielu lat Bal Naftowy. Zapowiedziany w roku bieżącym na 8 b. m. będzie tem wspanialszy, że organizacją jego zajął się nie tylko Zw. Techników ale też Izba Pracodawców i Stow. Pol. Inżynierów Przem. Naft.

Sprawa budowy tanich mieszkań, którą niedawno obszernie omawialiśmy, posuwa się szybko naprzód. Konferencja przedstawicieli Zakładów Ubezpieczeniowych, o której we wspomnianym artykule pisaliśmy, wyznaczoną została na dzień 3 b. m. w Warszawie. Prace nad planami są już na ukończeniu.

Komitet Floty Narodowej

DEKLARACJA.

Nieskoordynowana dotychczas działalność dwóch najpoważniejszych instytucyj, propagujących w Polsce ideę morską i konieczność budowy własnej floty, była przyczyną wielu nieporozumień, które znalazły nawet swój wyraz w prasie, a co ważniejsze szkodziła samej sprawie.

Zanim zostaną stworzone warunki, umożliwiające zlanie się obu instytucyj w jedną, zarządy obu powyższych instytucyj, po wzajemnem porozumieniu się, postanowiły uzgodnić swoją działalność w myśl następujących wytycznych:

Komitet Floty Narodowej, zgodnie z art. 1 Ustawy z dn. 16 lutego 1927 roku, popierać będzie pracę Ligi Morskiej i Rzecznej w całej rozciągłości, uzgadniając jednocześnie z nią program swego działania.

Liga morska i Rzeczna udzieli swego całkowitego poparcia akcji Komitetu Floty Narodowej w sprawie zbiórki funduszów na zakup statków i w zakresie rozporządzalnych sił przyczyniać się będzie do powodzenia tej akcji.

W myśl powyższych wytycznych zarządy obu instytucyj wydadzą odpowiednie instrukcje swoim oddziałom.

Stanisław Zalewski — Poseł na Sejm, Przew. Wydz. Wykonawczego Kom. Fl. Nar.

Dr. Michał Wyrostek — Prezes Zarządu Ligi Morskiej i Rzecznej

Gen. M. Zaruski — Sekr. Gen. Kom. Fl. Nar.

Dr. Jan Rozwadowski — Sekr. Ligi Morsk. i rzeczn.

WARSZAWA, dn. 11. XII. 29 r.

Sekcja geologiczna Stow. Inżynierów urządziła 27 ub. m. odczyt p. A. Trnobranskiego i p. inż. Zielińskiego p. t. „Ostatnie wyniki wierceń w zagłębiu borysławskiem". Sprawozdanie z interesującego tego odczytu zamieszczamy osobno.

Jasełka w Sokole. W ub. niedzielę powtózono po raz trzeci „Jasełka" przy wypełnione; po brzegi sali. To niesłychane u nas powodzenie zapewniła niestrudzona praca reżyserki p. Biesiekierskiej i opracowanie muzyczno-wokalne ks. Dąborowskiego. Dzięki ich pracy, szablonowy zresztą tekst, ożywił się, do czego niemało przyczyniła się, wspaniała jak na nasze warunki, wystawa. Jedynie zbyt realistyczne „błyskawice" mogły spowodować ślepotę widzów.

Ze Stow. Kupców Żyd. Dnia 26 ub. m. odbyło się zebranie St. Kupców Żyd. pod przewodnictwem p. Hermana Rotha, sekretarzował p. A. Abraham. Dłuższe przemówienie wygłosił p. S. Reiter uzasadniając potrzebę współpracy w kwestjach gospodarczych ze Stow. „Gwiazdą". Po omówieniu szeregu aktualnych spraw wybrano wydział w następującym składzie: S. Reiter, N. Jolles, A. Segal H. Chuwen, E. Himmel, O. Heimberg, S. Hamerman, M. Grunblum, L. Feuerberg, R. Halpern, P. Lecker, M. Kneppel, S. Lipschütz, J. Oberlander, L. Greber, B. Glanzman, S. Birnbaum i A. Abraham.

Z Życia P.W. i W.F. Dnia 29 b.m. odbyło się w Zw. Techników posiedzenie wszystkich sekcji miejscowego Komitetu P.W. i W.F. pod przewodnictwem burm. inż. Machnickiego. Z ramienia prezydjum udział wzięli w posindzeniu prócz inż. Machnickiego p. inż. Drejer i por. Steczkowski. P. inż. Machnicki przypomniawszy zadania i skład osobowy poszczególnych sekcji wezwał trzy te sekcje do ukonstytuowania się rozpoczęcia pracy. Wszystkie też trzy sekcje odpyły swe pierwsze samoistne zebranie. Sekcje te będą się komunikować z prezydjum za pośrednictwem swych przewodniczących. Przysposobienie Wojsk. Kobiet reprezentowała p Dyr. Lewiecka (przew.) i p. Hermanowska (sekr.) Na posiedzeniu tem zauważyliśmy że wielu wybranych członków sekcji bagatelizuje sobie przzjęte obowiązki, gdyż frekwencja była słaba. W sprawozdaniu z zebrania pełnego komitetu P. W. i W.F. w poprzednim numerze gościliśmy p. kpt. Kuczka, komendanta obwodu P.W. i W.F. który w posiedzeniu tem wziął udział.

Na odnowienie kościoła. Niedzielna zbiórka w dn. 26 ub. m., którą zajmowała się sekcja zbierania funduszów dała 211·26 zł. Kwotę tę wraz z ofiarą Zw. Inwalidów w wysokości 100 zł., złożono w Komunalnej Kasie Oszczędności w Borysławiu na książeczkę Nr. 20. Razem więc jest 311·26 zł.

Wyjaśnienie. Aresztowany niedawno komunista Iser Wilf, o którego występie pisaliśmy w ostatnim numerze „Echa", nie ma nic wspólnego z imiennikiem swym p. Inserem Wilfem, dozorcą kop „Maryna".

Repertuar Kina Colosseum. „GRZESZNA MIŁŚĆ" z Jadwigą Smosarską i Mis Polonią na 1930 r. Z. Batycką. Od poniedziałku wspaniały dramat Ufy „HAZARD". Dnia 8 i 9 b. m. na porankach „NIEWOLNICY MORZA" z B. Gotzkem i A. Esterhazy. Wkrótce „ASFALT", „MASKI ERWINA REINERA" z J. Gilbertem, „HR. MONTE CHRISTO" „WOŁGA, WOŁGA" i „MIŁOŚĆ i ŁZY SZOPENA".

Kronika karnawałowa

Uświęcony czternastoletnią tradycją Bal Ochronki św Barbary odbył się w sobotę 25 ub. m. Zabawę zaliczyć można do jednej z najlepszych zabaw tegorocznego karnawału. Żałować tylko należy, że towarzystwo borysławskie, przypuszczalnie wskutek przygotowań do Balu Naftowego, nie dopisało w tym stopniu, w jakim na to liczył Komitet tej imprezy, na tak ważny dla naszego Zagłębia cel humanitarny.

W pięknie przybranej sali przez art. p. K. Berezowskiego, przy dźwiękach wzmocnionej orkiestry p. Różyckiego i sutym bufecie zabawiano się do rana.

Z pośród tualet wybijały się na pierwszy plan suknie: p. Wyszyńskiej biała crepe - satin, czarno obramowana, p. Załuskiej czarna satin z tiulem, p. Kottekowej czarna ze złotem, p. Zielińskiej zielona z piękną starą koronką, p. Karpińskiej czarna koronkowa, p. Łodzińskiej morelowa satin, p. Regułowej lama z czarną georgett'ą, p. Wyżykowskiej czarna koronkowa, p. Mazankowej zielona taftowa, p. Drejerowej ze złotych koronek, p. Gutkowskiej różowa satin, p. Bogdanowicz zielona georgette i t. d. i t. d. Tańce prowadził po mistrzowsku p. Wł. Brincken przy pomocy p. Hoszowskiego. Obecni opóścili salę w rozbawionym nastroju, zaś Komitet zabawowy z miłym uczuciem przysporzenia nowych funduszów na ukończenie budowy Ochronki.

Drohobycz

W dniu imienin Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego odprawione zostaną uroczyste nabożeństwa, poczem odbędą się w szkołach dla młodzieży poranki.

Tegoroczny Bal Urzędników Magistratu zapowiedziany na 15 b. m. w sali ratuszowej i przyległych salonach prezydjalnych będzie należał do pierwszorzędnych balów reprezentacyjnych obecnego karnawału. Komitet przygotowuje szereg niespodzianek aby uczestnikom balu uprzyjemnić zabawę. W tych dniach rozesłane zostaną zaproszenia na tę imprezę.

Bal mieszczański odbędzie się w dn. 1 b. m w salach Sokoła.

Nabożeństwo za poległych bohaterów powstania styczniowego odprawione zostało w dniu 23 ub. m. przez ks. dziekana Dr. Kotulę.

Posiedzenie O. T. R. odbyło się dn. 26 ub. m. w sali Rady Powiatowej pod przewodnictwem starosty p. Porembalskiego. Na posiedzeniu tem wygłosił ks. vicedziekan Niedziałek sprawozdanie ze zjazdu ogólnej Rady O. T. R., poczem p. Starosta nakreślił plan pracy na przyszłość. Następne posiedzenie zapowiedziane jest na najbliższą przyszłość.

Towarzystwo Ochrony Zwierząt zawiązane zostało na posiedzeniu organizacyjnem w dniu 26 ub. m.

Zakończenie kursu przeciwgazowego L.O.P.P. odbyło się w dn. 26 ub. m. w gimnazjum. W uroczystości wzięli udział, prócz licznych delegatów L.O.P.P., starosta p. Porembalski, burmistrz inż. Reutt, inż. Kozłowski, inż. Wandycz, dyr. Jamrógiewicz, dyr. Fiebert, nadkom. Krupa i inni. Uczestnikom kursu rozdano dyplomy, zaś trzem słuchaczom specjalne nagrody, a to: st. przod. Didluch srebrny zegarek, kier. elektrowni Reba model samolotu, st. przod. Wilczyński książkę. Uczestnicy kursu wykazali duże zainteresowanie i znaczne postępy.

Z powiatu. W gminie UROŻ wybuchła epidemja tyfusu plamistego — zanotowano narazie 7 wypadków — spodziewać się należy, że energiczne zarządzenia Dr. Kwaśniewskiego przyczynią się do szybkiego opanowania epidemji.— W dwudniowym kursie dla gospodarzy w ŁIPOWCU wzięło udział 160 włościan, przeważnie młodszych gospodarzy. Wykłady prowadził Dr. Terlecki i insp. Gryl. Żywe dyskusje po wykładach świadczą o zainteresowaniu naszych włościan temi kursami. W gminie CHRUSZOWIE założono w dn. 29 ub. m. mleczarnię. Dnia 28 ub. m. odbyło się przy udziale insp. Gryla zebranie włościan w MICHAŁOWICACH. Dnia 25 ub. m. przejął Wydział Powiatowy zakupionego ze stajni hr. Bielskiego rasowego buhaja, rasy siementhalskiej, którego oddano gminie RYCHCICE. Aktu tego dokonał osobiście starosta p. Porembalski, ktory zlustrował też kurs gospodyń wiejkich w tej gminie.

Nagły zgon. Dnia 16 ub. m. zmarł nagle na ulicy Fed Bajko z Lipowca, lat 70, na udar serca.

Skład zegarków pochodzących z licznych kradzieży znaleziono u Włodzimierzą Czerniaka i Stefana Koluby z Jasienicy.

Wrogowie kur. Aresztowano tu Seweryna Hrybowicza i Efkę Herszlinger za szereg kradzieży kur, ostatnio na szkodę Rudolfa Szwajcera.

Koc z wozu Bazylego Dobosza skradł Wasyl Jaruniak.

Dwóch na jednego Antoniego Gostowskiego i Michała Bernysa przetrzymano za niebezpieczne pogróżki w kierunku Stanisława Zielonki.

Odpowiedzi Redakcji.

P. NIECAŁUJRĄCZKOWEJ. W dyskusji na ten temat zamieściliśmy też uwagi płci pięknej. Żaden zresztą artykuł nie atakował kobiet, a tylko śmieszny zwyczaj.

ZGUBIONO. Dnia 18 stycznia b. r. zginęła legitymacja urzędnicza p. Marji Glaserównej, nauczycielki szkoły pow. w Mraźnicy.

HUMOR

Dlaczego twoje zadanie szkolnne o mleku jest takie [illegible]? Inni uczniowie napisali po kilka stron!"

„Bo ja pisałem o skondensowanem mleku!"

* * *

„Dlaczego rozwodzisz się?"

„Bo mąż mię okłamał; powiedział, że wyjedzie na trzy dni, a wrócił tego s mego wieczora!"

„No i cóż z tego?"

„No i zastał u mnie kochanka!"

Nieoficjalna giełda Bruttów.

(tr. oznacza transakcję.)

Ceny za 1/16 w dolarach amerykańskich.

Borysław:

Apollo I i II 25 tr Bernard 15 tr **Ekwiwalent II i V** 70, **Wulkan Horodyszcze I i II** 70, **Wiara** 75 tr **Zyghard** I, II i III 80, **Jutrzenka** 20 tr **Konrad** I, II, IV i Bruger 600, **Mary** I, II, III, V 120, **Pontresina Galicja** I, II, III, IV, V 175 tr. **Piłsudski** 40, **Polska Nafta** VI (Wilson) 30, Silva Plana I, II, III, V, VI, VII, VIII, IX, X, XI, XII, XIII, XIV, XVI, XVII, XVIII, XIX, XX, XXI, XXII Kozak 360. tr. Blochówka II. tr. 20. Zyta 70 tr. Ignacy 15 tr.

Tustanowice:

Cesia (Harding) I i II 25, **Flora** 30, **Kalifornia** II 30, **Kopernik** I i II 40, **Krakowianka** 25, **Marja Teresa** I 35, Mar. Ter. IV 30, **Plon** 20, **Waliszko** 80, Walka 130 Saksonia I, II, III, IV, tr. 180.

Mraźnica

Piłsudski III 20, **Fotogen** II, III, IV, X, XII 80 **Halina** 60, **Zawisza Czarny** I 70, Zawisza Czarny II 60, tr. **Sfinx** 20, Fryderyk I, II, Bitumen Grunfeld 130 tr. **Arkadja** 75 trans. **Horodyszcze** I, II, III, IV, V, VII, VIII, XI, X, XI, 330 tr. **Józef** I, II, III, IV, 190, **Zofja** I, II, III, IV, V, VI, VIII, 200, **Kołłątaj** II 135 tr. Zygmunt (Lim.) 120 tr. **Gdańsk** 155 tr. Ropa 85 tr. **Jakób** 80 tr. **Beno, Mella, Rella** 250, tr. **Pogon** 25, **Yvonne (krak)** (Siecherman) 60 **Czesław, Sosnkowski** II, III, V, 225 tr. **Adela** 40 **Monte Carlo** I, II, III, IV, 70, **Tadzio** 30, **Tryskaj** 40, **Milano** I, II, III, IV 50, **Bielsko** 40, **Bonaparte** 25, **Ella** 245, tr. **Guido** 85, **Janina** 45, **Skarb** I, II, III 20 **Wybuch** 15, **Linka** I, II 40, Joffre I, II, III, IV, V Petain I, II, Mraźnica I, II, III, IV, VI, XI, XII, XIII, 1000 tr. Karol (Sydonja) 70 Standard I, II, III, IV, VII, VIII 750, Anuśka 60 Gen. Sikorski Metan 50 tr., Aldona (Juris) I, III 90 Gotfried I, II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX, X, XI, XII 100 Minatera 40 Bogdan 30 Warszawa 40, Elsa 15, Ewa 15. Faustyna I, II, III, IV, V 60, Sasyk IV, 180 tr. Kraków (Violetta) tr. 45. Union I, II, III, IV, VII, 260 tr. Oleś 20., Dolfi I, II, III 42 tr., Katarzyna C (Bloch) 85 trans. Btto na parcel 205 dol. 55

Ceny ropy borysławskiej 215 dolarów.
„ „ schodnickiej 315 „
„ „ uryckiej . . 360 „

Wydawca i odpowiedzialny Redaktor: Mieczysław Żuławski. — Redaguje Komitet Redakcyjny. Drukarnia Naftowa, T.S.L. Koło Borysław, Tel. 303

Redaktor przyjmuje w poniedziałek i czwartek od 5 — 7 pop. Adres dla korespondencyj: Borysław, Skrytka pocztowa 204.

Biuro redakcji i administracji: Borysław, ul. Pańska dom p. Wolańskiego Tel. 742. Konto czekowe P.K.O. Nr. 154.270

Godziny urzędowe od 5 — 7 pop.

Prenumerata kwartalna wynosi 3 zł. z dostawą, lub przesyłką pocztową.

Ceny ogłoszeń: Cała strona 200 zł — pół str. 110 zł — 1/4 str. 60 zł — 1/8 str. 40 zł. — Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy ogłoszenia: nadesłane 40 gr po kronice 45 gr — w tekście 55 gr — w artykułach 1 zł. — Ceny na 1-szej stronie o 100 proc. droższe — Drobne ogłoszenia za słowo różne 10 gr — kupno i sprzedaż 12 gr — matrymonialne, korespondencje i prywatne 15 gr — dla potrzebujacych pracy 3 gr. Każdy numer dowodowy liczy się 25 gr.